

dr hab. Katarzyna Skarżanka prof. AT
Akademia Teatralna
im. A. Zelwerowicza w Warszawie

Warszawa 26.08.2022

**Recenzja rozprawy doktorskiej
pana mgr Andrzeja Cichockiego
pt. „Sztuka filmowa jako forma symboliczna.
Emanacje Casirrerowskie”
oraz dorobku artystycznego
w związku z toczącym się postępowaniem
o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki,
dyscyplinie sztuki filmowe i teatralne.**

Pan Andrzej Cichocki jest absolwentem Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach gdzie w 2018 roku uzyskał, z wynikiem bardzo dobrym, tytuł magistra sztuki na Wydziale Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego (kierunek - realizacja obrazu filmowego, telewizyjnego i fotografia) a także absolwentem Zarządzania i Marketingu Politechniki Koszalińskiej. Ukończył także Studium Fotografii Związku Polskich Artystów Fotografików. Z dokumentacji wynika, iż pan Andrzej Cichocki studiował również wokalistykę i aktorstwo w Studium Wokalno-Aktorskim Prof. Jadwigi Gałęskiej-Tritt w Poznaniu. W latach 2013-2017 był koordynatorem grup filmowych i interaktywnych Warsztatów Filmowych Film Spring Open nominowanego do Oscara Sławomira Idziaka. Od 2018 roku prowadzi zajęcia na kierunkach anglojęzycznych: Reżyseria i Realizacja Obrazu oraz Montaż Warszawskiej Szkoły Filmowej. Od 2019 roku jest wykładowcą kierunków Reżyseria i Realizacja Obrazu Szkoły Filmowej im. K. Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Prowadzi także grupy programu Erasmus+ w języku angielskim. Od 2020 roku prowadzi zajęcia na kierunku Multimedia and Film na Staffordshire University w Stoke -on- Trent w Wielkiej Brytanii.



Dorobek artystyczny

Dorobek artystyczny pana Andrzeja Cichockiego zawiera:

- prace operatorskie:
- jako operatora kamery: *Przedświt (etiuda szkolna)*, *Usta Usta*, *1920 Bitwa Warszawska*, *Die Vermessung der Welt*, *Niepewne orbity (etiuda szkolna)*, *Piąte, nie odchodź*, *Las Cieni*, *Tajemnice przyrody Gostynińsko-Włocławskiego Parku Narodowego*,
- *Supernova*, *Mąż czy nie mąż*, *Historia Roja*, *Trochę Raju*
- jako autora zdjęć: *Przedświt (etiuda szkolna)*, *Las Cieni*, *Supernova*, *Trochę Raju*
- współpraca operatorska: *Stacja Warszawa*, *Jan Matejko „Konstytucja 3 maja 1791 roku”*
- prace reżyserskie: *Realizacja VR (reżyseria i choreografia) Bydgoszcz Dance Project dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego*, *Przedświt (etiuda szkolna)*, *Las Cieni*, *Supernova*, *Trochę Raju*,
- jako II reżysera: *Pewnego razu w listopadzie*
- prace scenariuszowe: *Przedświt (etiuda szkolna)*, *Las Cieni*, *Supernova*, *Trochę Raju*
- prace montażowe: *Przedświt (etiuda szkolna)*, *Trochę Raju*
- prace producenckie:
- jako producenta wykonawczego i koproducenta: *Trochę Raju*
- prace castingowe (reżyseria obsady): *Supernova*

W załączonym biogramie czytamy także, iż pan Andrzej Cichocki poza sztuką filmową zajmuje się kompozycją muzyczną i pisaniem testów. Jest także autorem esejów poświęconych sztuce. Opiniował kilkanaście scenariuszy krótkometrażowych filmów fabularnych. Prowadzi także seminaria dyplomowe, jest opiekunem artystycznym kilkudziesięciu prac licencjackich. Był także członkiem jury festiwali filmowych. W dorobku posiada również prace komercyjne, reklamy (autor zdjęć, scenarzysta, reżyser)

Wyraźnie widać główny nurt zainteresowań twórczych Doktoranta - jest nim autorskie kino dokumentalne. W artykule *Opowieści „Innego”* dołączonym do dokumentacji pan Andrzej Cichocki pisze¹: „autorskie kino dokumentalne powinno przede wszystkim odkrywać, frapować, dotykać. Język jest narzędziem myśli: rozmawiamy, piszemy, filmujemy, tworzymy. To fenomen naszego gatunku, ale fenomen niebezpieczny jak ogień (...) reżyser jednak musi być uczciwy, a widz musi być zaangażowany. Nie da się zrobić rzetelnego dokumentu, opierając się na

¹A. Cichocki *Opowieści Innego*



półprawdach, nie kierując się uczciwością właśnie - także wobec tego, co jest przed kamerą (...) rzeczywistość to wszystko co istnieje, przecież nie ma jednego doskonałego świata. Potrzebujemy szczerości. Autorski dokument nie zawsze musi o coś walczyć, czasem potrafi uspokoić, wywołać pozytywną refleksję. Często wykracza poza bieżące wydarzenia, wtedy kreuje, paradoksalnie zbliża się do prawdy poprzez odrealnienie prozaiczności". W słowach tych odczytuję jedną z głównych myśli twórczych Doktoranta oraz jego stosunek do zawodu reżysera i delikatnej materii sztuki filmowej. Wartą odnotowania jest postawa twórcza pana Cichockiego odnosząca się do odpowiedzialności. Jasno i otwarcie mówi On o uczciwości i o szczerości. To wartości, które, moim zdaniem, wciąż powinniśmy ochraniać w coraz bardziej skomercjalizowanym świecie sztuki.

Zauważalna jest w twórczości pana Andrzeja Cichockiego fascynacja Światem Człowieka i nieustanna wnikliwa próba opisanego Świata. Potrzeba uchwycenia jego ulotnej Niezwykłości. Trzy autorskie filmy (*Supernova - etiuda szkolna*, *Las cieni - etiuda szkolna*, *Trochę raj* - autorski film dokumentalny) w których pełni On rolę scenarzysty, reżysera, autora zdjęć świadczą o pełnej odpowiedzialności twórcy za kształt i obraz Świata, który ukazuje oraz formowanie indywidualnego języka filmowego ukazującego bardzo osobistą i szczerą wypowiedź artystyczną. Nie dziwi więc fakt, iż filmy te zdobyły wiele nagród krajowych i zagranicznych.

Nagrody i wyróżnienia

Przytaczam całą listę nagród i wyróżnień. Ich ilość, a także i jakość są imponujące.

LAS CIENI

- 2014
- Bydgoszcz (od roku 2010; w latach 1993-99 Toruń; w latach 2000-09 Łódź) (Międzynarodowy Festiwal Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych "Plus Camerimage") "Srebrna Kijanka" w Konkursie Etiud Studenckich
- Chicago (Festiwal Filmu Polskiego w Ameryce) Nagroda "Odkrywczcze Oko" dla młodego utalentowanego twórcy w kategorii filmu fabularnego
- Providence (Rhode Island International Film Festival) Nagroda Publiczności
- w kategorii: Best Short
- Warszawa (Warszawski Festiwal Filmów o Tematyce Żydowskiej) "Kamera Dawida" w kategorii: Krótka fabuła
- 2015
- Cypr (Cyprus International Film Festival) Nagroda za najlepsze zdjęcia do debiutu



- Houston (WorldFest-Houston International Film Festival) Gold Remi w kategorii: Film krótkometrażowy
- Korynt (Bridges International Film Festival) Nagroda za zdjęcia
- Los Angeles (Festiwal Filmów Polskich) Nagroda "Bridging The Borders Award"
- Naousa (Międzynarodowy Festiwal Filmowy) Nagroda "Best SEE Talents"
- Nowy Jork (The New York Polish Film Festival) Wyróżnienie za walory plastyczne i dźwiękowe
- Puerto Madryn (Puerto Madryn International Film Festival MAFICI) Nagroda dla najlepszego filmu krótkometrażowego
- Sassari (Sardinia Film Festival) Wyróżnienie Specjalne za zdjęcia
- Sassari (Sardinia Film Festival) Nagroda "School over 18"
- Taos (Taos Shortz Film Fest) Wyróżnienie Honorowe
- Warszawa (Międzynarodowy Festiwal Filmów Historycznych i Wojskowych) Wyróżnienie Towarzystwa Wiedzy Obronnej w kategorii filmu dokumentalnego
- Pafos (Paphos International Film Festival) Nagroda Publiczności

SUPERNOVA

- 2015
- Łagów (Lubuskie Lato Filmowe) Brązowe Grono w Konkursie Krótkich Filmów Fabularnych
- 2016
- Houston (WorldFest-Houston International Film Festival) Platinum Remi
- Reno (The Biggest Little Science Fiction Film Festival in the World "Sci-On!") Nagroda dla najlepszego filmu studenckiego

TROCĘ RAJU

- 2021
- Białystok (Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych "żubrOFFka") Nagroda dla najlepszego filmu dokumentalnego w konkursie polskim Dokument.pl;
- Bydgoszcz (Festiwal Filmowy "Przeźrocza") Nagroda za zdjęcia w konkursie "Błysk oka"
- Gura Humorului (Międzynarodowy Festiwal Filmów, Diaporam i Fotografii "Jesień w Woroncu") Nagroda za najlepsze zdjęcia w filmie dokumentalnym
- Koszalin (Koszaliński Festiwal Debiutów Filmowych "Młodzi i Film") Nagroda za zdjęcia do filmu krótkometrażowego
- Kraków (Krakowski Festiwal Filmowy - Konkurs Polski) Srebrny Lajkonik dla najlepszego filmu dokumentalnego za film dokumentalny poniżej 30 minut;
- Kraków (Krakowski Festiwal Filmowy - Konkurs Polski) Nagroda za najlepsze zdjęcia

- Łagów (Lubuskie Lato Filmowe) Wyróżnienie za "przekazanie pozytywnej energii; szczęścia czerpanego nie z dóbr materialnych a natury i rodziny"; w Konkursie Filmów Dokumentalnych
- Parnu (Międzynarodowy Festiwal Filmów Dokumentalnych i Antropologicznych) Nagroda dla najlepszego filmu dla dzieci
- Poznań (Międzynarodowy Festiwal Filmowy "Off Cinema") "Brązowy Zamek"
- Skopje (Festiwal Filmów Dokumentalnych "Makedox") Wyróżnienie
- 2022
- La Baia (Rural FilmFest) Nagroda dla najlepszego krótkiego filmu dokumentalnego
- Londyn (Barnes Film Festival) Nagroda dla międzynarodowego krótkiego filmu dokumentalnego

Rozprawa doktorska

Pan Andrzej Cichocki przedstawił niezwykle interesującą rozprawę. Z dużą swobodą i erudycją porusza się w przestrzeniach rozważań filozoficznych dotyczących symbolizmu. Bogate odniesienia do myśli Ernsta Cassirera, Immanuela Kanta, Leszka Kołakowskiego, Cezarego Wodzińskiego oraz innych filozofów, a także własne przemyślenia ustawiają dysertację pana Andrzeja Cichockiego w rzędzie ważnych i potrzebnych.

Głównymi wątkami pracy są myśli zawarte w *Eseju o człowieku* Ernsta Cassirera a zwłaszcza głównej idei traktującej Kulturę jako świat form symbolicznych. W tym kontekście autor pracy umieszcza zagadnienia dotyczące filmu. Lektura tej pracy wymaga od czytelnika zaangażowania ale też przygotowania. Jednak autor z cierpliwością badacza ale także z pasją przeprowadza czytelnika przez meandry myśli tworząc pasjonującą opowieść. Autor we wstępie stwierdza: „nie jest to praca filmoznawcza, kulturoznawcza czy filozoficzna; nie jest to też próba klasyfikacji omawianych zagadnień, mimo że będą tu podejmowane tematy z wyżej wymienionych nauk i znajdą się tu również definicje i interpretacje niektórych pojęć, by pewne teoretyczne przestrzenie usystematyzować. (...) Zespoły odniesień tej pracy zmierzają do opisu i badania relacji między teoriami mogącymi nawiązywać – według autora – do teorii symbolu przede wszystkim w sztuce filmowej. Jednakże strukturalizm semiotyczny i funkcjonalny w analizach autora nie ma być polemiką z metateorią symboliczną Cassirera, ale ma ją uzupełnić, pozwolić zinterpretować, przypomnieć czytelnikowi o możliwościach kina jako znaku, ostatecznie ma być sugestią, jedną ze ścieżek kierującą uwagę czytelnika i widza w stronę teorii niemieckiego filozofa i zachęcać do dalszych rozważań w tym zakresie”.

Praca ma przejrzysty i czytelny układ: rozdział I poświęca autor zagadnieniom Kultury w odniesieniu do myśli Ernsta Cassirera; rozdział II zawiera odniesienia do pojęcia Język; rozdział III poświęcony jest pojęciu Mitu; rozdział IV odnosi się do Formy; Rozdział V zawiera bogate przemyślenia dotyczące Symbolu. Różnorodne przykłady filmowe, a także bogata ikonografia wzbogacają wywód. Praca zawiera także rozległą bibliografię.

Kluczowymi pojęciami dla autora są Mit i Język. Cichocki pisze: „Bytem człowieka jest opowieść. Skoro świat składa się z fenomenów, to oczywistością jest, że sztuka filmu też nim jest i symbolicznym ich zbiorem. Każdy film jest esencją i porządkiem wrażeń w jakimś zakresie, tym bardziej, że przestrzeń i czas są „konstytucją” każdego opowiadania filmowego, jak w postrzeganiu narracji życia według teorii Kanta. Film może być filozofią nieświadomą, jawnym bądź ukrytym znakiem (symbolem), może nie tylko opisywać i przedstawiać. Może też ujawniać, ujawniać (w) nas, bywa, że ujawnienie jest nieoczywiste, ale odczuwalne. Opuszczenie rzeczywistości kantowskiej jest niemożliwością. Opisywać świat to już go zmieniać, a to daje nadzieję w wyzwaniu porządkowania chaosu. Sztuka filmowa daje nadzieję poprzez sam fakt opis rzeczywistości i dialogu z widzem, i między widzami, ujętym w języku uniwersalnym, utrwalonym na zawsze w zatrzymanym czasie”.

Wydawać by się mogło, że praca ta złożona jest z teoretycznych rozważań, jednak zauważalna jest w niej także pasja twórcy. Rozdziały III, IV i V są tego najlepszym przykładem. Casirerowski *animal symbolicum* odciska swój ślad - autor udowadnia, iż reżyseria to sztuka płynnego Życia w odbiciu Symbolu, w odniesieniu do systemu Znaków oraz ich tworzenie.

Prawdą jest, iż żyjemy w opowieściach, w języku, w niewyczerpanym świecie Mitu. Twórcy filmowi, wielcy reżyserzy i aktorzy - bohaterowie „zbiorowej wyobraźni” istnieją w świadomości ludzkiej niczym bogowie olimpijscy. Nieodparta potrzeba przebywania w ich kręgu, dotykania „boskości” jest potrzebą każdego. Znamienne są spotkania ze swoimi idolami twarzą w twarz. Andrzej Łapicki wspominał, iż zapytany na ulicy w Warszawie przez nieznanego o drogę do sklepu gdzie można kupić sweter, zdziwił się dlaczego właśnie jemu takie pytanie zostało zadane. Pytający stwierdził - „przyjechałem z innego miasta i znam tu tylko Pana”. To wersja serdecznego kontaktu. Ale zdarzają się przecież także obcesowe komentarze kiedy widzi się swego idola z bliska, w żywym planie i mówi o nim tak jakby tamten nie słyszał, nie widział. Rzeczywistość i Czas zostają wtedy zatopione w obrazie wyimaginowanej celuloidowej taśmy. Życie to film. Fotografia to śmierć - jak mawiała Susan Sontag. Choć oglądając zdjęcia pana Andrzeja

Cichockiego, dołączone do dokumentacji, trudno się z drugim członem zdania Sontag zgodzić...
mnóstwo w nich życia...

Trochę raj

W uzasadnieniach nagród dla filmu *Trochę raj* czytamy:

- „Za poruszające, nieoczywiste i pozbawione tezy wkroczenie kamerą w trudną rodzinną codzienność, piękne zdjęcia wydobywające z chaosu i bałaganu, w którym żyją mali bohaterowie, niezwykle chwile radości, zabawy, szczęścia i smutku. Bardzo cierpliwa kamera potrafi zauważyć niezwykle małe historie i dramaty, rozgrywające się w niewidocznych na pierwszym planie zakamarkach domu”;
- „Kamera w sposób nieinwazyjny, bardzo subtelny wkracza w mikrokosmos życia rodzinnego. Obserwuje je z bliska i z wielką empatią. Rejestruje mikro wydarzenia i małe, codzienne dramaty, nadając im rangę uniwersalną. Ten film zaświadcza, po raz kolejny, że istotą dokumentu jest uważna, czujna obserwacja i pokazuje, że kamera może stać się narzędziem równie precyzyjnym, jak skalpel w ręku doświadczonego chirurga”
- Za "przekazanie pozytywnej energii; szczęścia czerpanego nie z dóbr materialnych a natury i rodziny”;
- Za "krótki film o nieskończoności, z cienia marginesu, ubóstwa i degradacji wydobywający niepojętą świetlistość życia”
- Za "wrażliwość autora w odnalezieniu piękna tam, gdzie zazwyczaj go nie dostrzegamy”
- Za "myślącą kamerę, empatyczne użycie obrazu, autentyzm i bardzo udaną próbę oddania dziecięcego świata”

Właściwie, mogłabym zostawić te zdania jako uzasadnienie wyjątkowej wartości dzieła zgłoszonego w przewodzie doktorskim. Pozwolę sobie jednak na podzielenie się garścią refleksji powstałych po jego obejrzeniu.

Pierwsza rzecz, która uderza to wyraźnie słyszalne odgłosy przyrody, odgłosy życia. Świat i jego Tajemnica dają się uchwycić w brzmieniach. Druga to kadrowanie i zbliżenia. Trzecia to wyrazistość znaczeń: cień, ogień, krew, ból, śmierć, życie, troska, matka, ojciec, niepewność, trawa, bieganie za piłką, wspólnota, radość i dziecięca swoboda, brak wstydu, równowaga świata ludzkiego i zwierzęcego (koty - dzieci), cykl życia a jednocześnie potrzeba, konieczność przeżycia. Opowiadanie tego mikroświata w upływie czasu od świtu do zmierzchu staje się uniwersalnym odniesieniem do cyklu życia od narodzin do śmierci.

Jest też w tym filmie nadzieja, ta ulotna energia, która sprawia iż zakładamy, że wszystko będzie dobrze choć rozum mówi nam - „nic nie będzie dobrze...”. Profesor Barbara Skarga w eseju *Jak pytać o nadzieję*² pisze: „Różne są nadzieje – wielkie i małe, wspólnotowe i indywidualne, na spełnienia których oczekujemy nieustannie. Splot nadziei, rozczarowań wyznacza bieg życia. Pochłania więc nas ten codzienny kołowrót, jego mierność i marność, to zamknięcie w granicach skończoności, a wraz z nim przyziemność i ubóstwo pragnień i myśli. Patrzymy na otaczające nas zło, cierpienia, winy, zbrodnie i popadamy w zwątpienie. Toteż szaleńcza wydaje się nadzieja, która w tragicznej sytuacji każe jeszcze wierzyć w możliwość przewyciężenia zła, możliwość wyjścia z matni. Czasem się jednak ona budzi i zapewne silniej w krytycznych sytuacjach, tych sytuacjach granicznych, niż w innych momentach życia. Jest to bowiem nadzieja wyzwolenia. Ona pozwala zrozumieć, a równocześnie daje wolę oporu, czerpie soki z pragnienia zwycięstwa mimo rzeczywistości niedającej szans. W tej heroicznej nadziei człowiek jest sam, sam z siebie musi wydobyć siłę do walki, która może być walka o życie, a może być, co nieraz trudniejsze, walka o zachowanie tego, co dla każdego człowieka jest najcenniejsze – bo stanowi o nim samym – własnego swego ja istoty w wolnej. Nieraz czas pracuję przeciwko tej nadziei. Każda godzina gasi coraz słabsze jej płomyki. Racjonalne przewidywanie nie może jej wspomóc. Jeszcze jeden dzień, jeszcze jedna chwila i ostatni płomyk zgaśnie a wraz z nim zostanie zniszczony sens własnego bycia.(...) w ciężkich momentach naszej egzystencji pojawia się pragnienie zrozumienia sensu bycia. Czym ono rzeczywiście jest czego się po nim można spodziewać. Wraz z pragnieniem rodzi się nadzieja która z praktyki życia codziennego niewiele zaczerpnąć może. Być może jest to nadzieja złudna. Człowiek nie może jednak się jej pozbyć”.

Jeden kadr *dnia chylącego się ku zachodowi* przynosi obraz kojarzący się z najbardziej znanym dziełem malarza -symbolisty Ferdynanda Ruszczyca „Ziemia”. U Cichockiego tak jak u Ruszczyca mamy dwie płaszczyzny: bardzo dynamiczną warstwę powietrza i statyczną warstwę ziemi. Krytycy sztuki widzą w nich archetyp istnienia Człowieka wtopionego w cykl przemian przyrody. Wysiłek człowieka jest jednocześnie walką o przetrwanie.

Pan Andrzej Cichocki twierdzi iż film krótkometrażowy jest jak wiersz. Całkowicie zgadzam się z tą opinią i niezwykle podoba mi się odniesienie struktury filmu krótkometrażowego do struktury wiersza. W zamkniętej skondensowanej formie, w ustalonym rytmie, dynamice i barwie odnajdujemy zapis życia i próbę odpowiedzi na najważniejsze pytania o Człowieka i Jego Byt.



² B. Skarga O filozofię bać się nie musimy, PWN 1999, str. 196-197

Kiedy przestaje szczekać pies
kiedy przestaje śpiewać ptak
kiedy przestaje dzwonić dzwon
kiedy się z nocy rodzi brzask

nabiera blasku ognia moc
rodzi się wtedy jasny ton
budzi się w głębiach wielki głos
rodzi się człowiek który jest

bezszumny wtedy wstaje wir
bezdźwięczny podmuch ciągnie wzwyż
schodzi w doliny ciemny cień
zlewa się w jedno noc i dzień

Jarosław Iwaszkiewicz

Oglądając, a właściwie przeżywając film *Trochę raj* nie mogłam oprzeć się wrażeniu, iż Twórca, który pokazuje mi świat z własnej perspektywy oprócz niewątpliwej sprawności technicznej cechuje się także, a może przede wszystkim Czułością. Odzwierciedla się ona w spokojnym patrzeniu, uchwyceniu emocji, w intymnym towarzyszeniu bohaterom. Twórca ostrożnie stawia lustro. My przeglądamy się w nim i towarzyszy temu wzruszenie, ulga i wdzięczność. Olga Tokarczuk w Przemowie Noblowskiej³ mówi: „Tworzenie opowieści jest niekończącym się ożywianiem, nadawaniem imienia tym wszystkim okrucuchom świata, jakimi są ludzkie doświadczenia, przeżyte sytuacje, wspomnienia. Czułość personalizuje to wszystko, do czego się odnosi, pozwala dać temu głos, dać przestrzeń i czas do zaistnienia i ekspresji. (...) Pojawia się tam, gdzie z uwagą i skupieniem zaglądamy w drugi byt, w to, co nie jest „ja”. Czułość jest spontaniczna i bezinteresowna, wykracza daleko poza empatyczne współodczuwanie. Jest raczej świadomym, choć może trochę melancholijnym, współdzieleniem losu. Czułość jest głębokim przejęciem się drugim bytem, jego kruchością, niepowtarzalnością, jego nieodpornością na cierpienie i działanie czasu. Czułość dostrzega między nami więzi, podobieństwa i tożsamości. Jest tym trybem patrzenia, które ukazuje świat jako żywy, żyjący, powiązany ze sobą, współpracujący, i od siebie współzależny”.



³ O. Tokarczuk, *Przemowa Noblowska*, str 23,24 <https://www.nobelprize.org/uploads/2019/12/tokarczuk-lecture-polish.pdf> dostęp 4.09.2022

We wstępie swej rozprawy pan Andrzej Cichocki przytacza opis projekcji 7- minutowego filmu Nama June Paika *Zen for film* odnosząc się także do dzieła Johna Cage'a *4,33* złożonego z ciszy. Kiedy próbowano ten utwór zdigitalizować by utrwalić na współczesnych nośnikach, okazało się to wyzwaniem karkołomnym. Cisza którą zapisał Cage była Inną Ciszą, od tej, którą próbowano przetransponować z nośnika matki. Współczesne zaawansowane urządzenia deformowały jej pierwotny kształt nie ukazując całej prawdy o niej. Nasiąkała jednak całkiem nowymi znaczeniami. Czysta Struktura wypełniona tylko tym co zastałe, co jest w danej sytuacji. Tak wyobrażam sobie otwartość, wyobraźnię i empatię reżysera filmu *Trochę Raju*.

konkluzja

Ernst Cassirer w *Eseju o Człowieku* pisze⁴: „nasze postrzeżenie estetyczne wykazuje znacznie większą różnorodność i należy do znacznie bardziej skomplikowanego porządku niż nasze zwykłe, codzienne postrzeżenie zmysłowe. W postrzeganiu zmysłowym zadowalamy się uchwyceniem wspólnych i stałych właściwości przedmiotów w naszym otoczeniu. Doświadczenie estetyczne jest nieporównanie bogatsze. Drzemią w nich nieograniczone możliwości, które w naszym codziennym doświadczeniu zmysłowym pozostają nie zrealizowane. W dziele artysty te możliwości stają się rzeczywistością daną; zostają wydobyte i przybierają określoną formę. Ujawnienie tej niewyczerpanej mnogości aspektów rzeczy jest jednym z wielkich przywilejów i jednym z najgłębszych uroków sztuki”.

Biorąc pod uwagę różnorodny i ciekawy dorobek artystyczny doktoranta, dzieło - film dokumentalny *Trochę raj* zgłoszone w przewodzie doktorskim oraz rozprawę doktorską *Sztuka filmowa jako forma symboliczna. Emanacje Casirrerowskie* (promotor prof. dr hab. Adam Sikora; promotor pomocniczy prof. dr hab. Jerzy Łukaszewicz) stwierdzam, iż spełniają one wymogi Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 roku (§ 186, 187) i w pełni popieram wniosek w związku z prowadzonym postępowaniem Instytutu Sztuk Filmowych i Teatralnych Szkoły Filmowej im Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego o nadanie mgr Andrzejowi Cichockiemu stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki filmowe i teatralne.



⁴ E. Cassirer, *Esej o człowieku. Wstęp do filozofii kultury*, tłum. A. Staniewska, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 1977, s. 277-278